

ROK-B 3 niedziela wielkiego postu

J 2, 13-25

Zbliżała się pora Paschy żydowskiej i Jezus udał się do Jerozolimy. W świątyni napotkał tych, którzy sprzedawali woły, baranki i gołębie oraz siedzących za stołami bankierów. Wówczas sporządziwszy sobie bicz ze sznurków, powyrzucił wszystkich ze świątyni, także baranki i woły, porzucił monety bankierów, a stoły powyrzucił. Do tych zaś, którzy sprzedawali gołębie, rzekł: „Weźcie to stąd, a nie róbcie z domu Ojca mego targowiska”. Uczniowie Jego przypomnieli sobie, że napisano: „Gorliwość o dom Twój pożera Mnie”. W odpowiedzi zaś na to Żydzi rzekli do Niego: „Jakim znakiem wykażesz się wobec nas, skoro takie rzeczy czynisz?”. Jezus dał im taką odpowiedź: „Zburzcie tę świątynię, a Ja w trzech dniach wzniosę ją na nowo”. Powiedzieli do Niego Żydzi: „Czterdzieści sześć lat budowano tę świątynię, a Ty ją wzniesiesz w przeciągu trzech dni?”. On zaś mówił o świątyni swego ciała. Gdy więc zmartwychwstał, przypomnieli sobie uczniowie Jego, że to powiedział, i uwierzyli Pismu i słowu, które wyrzekł Jezus. Kiedy zaś przebywał w Jerozolimie w czasie Paschy, w dniu świątecznym, wielu uwierzyło w imię Jego, widząc znaki, które czynił. Jezus natomiast nie zwierzał się im, bo dobrze wszystkich znał i nie potrzebował niczyjego świadectwa o człowieku. Sam bowiem wiedział, co się kryje w człowieku.

1 Jesteśmy świątynią Ducha Świętego

W odczytanym fragmencie Ewangelii świętego Jana jest mowa o świątyni, a właściwie o dwóch świątyniach. Jezus dokonał oczyszczenia świątyni jerozolimskiej. Kiedy jednak kontynuował rozmowę z Żydami na temat świątyni, miał na myśli inną świątynię. Ewangelista stwierdza: *On zaś mówił o świątyni swego ciała*. Te słowa przypominają nam o prawdzie, jaką wyraził święty Paweł w słowach: *Czyż nie wiecie, że jesteście świątynią Boga i że Duch Boży mieszka w was? Jeżeli ktoś zniszczy świątynię, tego zniszczy Bóg. Świątynia Boga jest święta, a wy nią jesteście* (1 Ko 3, 16-17). Świątynia Ducha Świętego ma być święta i trzeba ją oczyszczać, jak Jezus oczyścił świątynię jerozolimską.

Trudno nam jest jednak wskazać dokładny moment narodzin Kościoła. Niektórzy sądzą, że narodziny te miały miejsce już wówczas, gdy Chrystus powołał pierwszych uczniów, gdy tworzył z nich swoich najbliższych współpracowników. Inni wskazują na ostatnią wieczerzę, kiedy to Chrystus ustanowił sakrament Eucharystii i sakrament kapłaństwa. Na pewno powstanie Kościoła, nowego Ludu Bożego, było procesem, złączonym z działalnością Chrystusa. Natomiast objawienie się Kościoła, zapoczątkowanie jego otwartej i publicznej działalności w ówczesnym świecie, miało miejsce w dzień Pięćdziesiątnicy, w pięćdziesiąty dzień po zmartwychwstaniu Chrystusa. Spełniły się zapowiedzi Chrystusa o zesłaniu Ducha Świętego. Duch Święty, zstępując pod postacią ognistych języków, wypełnił serca zgromadzonych w wieczerniku apostołów, którzy po przyjęciu darów Ducha wyruszyli na pracę ewangelizacyjną.

Zsyłanie Ducha Świętego na nas, którzy jesteśmy świątynią Ducha Świętego, powtarza się nieustannie w Kościele. Dokonuje się zwłaszcza tam, gdzie wyznawcy Chrystusa gromadzą się na sprawowaniu Eucharystii, a także innych sakramentów. Udzielając chrztu świętego, wzywamy Ducha Świętego. Wzywamy Ducha Świętego w sakramencie bierzmowania - na dojrzałe życie chrześcijanina. Udzielając sakramentalnego rozgrzeszenia w sakramencie pokuty, kapłan wzywa Ducha Świętego na odpuszczenie grzechów. Namaszczając olejem świętym człowieka chorego, kapłan mówi: *Przez to święte namaszczenie niech Pan w swoim nieskończonym miłosierdziu wspomóż cię łaską Ducha Świętego*. Udzielając święceń, biskup wzywa Ducha Świętego nad diakonami, którzy mają przyjąć święcenia kapłańskie. Konsekrując biskupa, wzywa Ducha Świętego. Zanim młodzi ludzie wypowiedzą przysięgę małżeńską, śpiewany jest hymn *Przybądź Duchu Stworzycielu*. Kapłan, potwierdzając zawarcie małżeństwa, mówi: *Co Bóg złączył, człowiek niech nie rozdziela. Małżeństwo przez was zawarte ja powagą Kościoła katolickiego potwierdzam i błogosławię w imię Ojca, i Syna, i Ducha Świętego*. Powinniśmy sobie na nowo uświadamiać, że Duch Święty, kontynuator historycznej obecności Jezusa Chrystusa, zstępuje nadal na nas, uczniów Chrystusa - świątynię Ducha Świętego. Trzeba się tylko na Niego otworzyć, trzeba tę świątynię oczyszczać. Pozwólmy Duchowi Świętemu działać w nas, z Jego darami. Pozwólmy Mu też działać przez nas w środowisku naszego życia.